

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Czesława Ryszkę  
na 78. posiedzeniu Senatu  
w dniu 10 lipca 2015 r.**

Oświadczenie skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze Generalny!

Proszę o udzielenie informacji w sprawie tragedii górników z 6 października 2014 r. w Kopalni Węgla Kamiennego „Mysłowice – Wesoła” Katowickiego Holdingu Węglowego SA, w wyniku której poniosło śmierć pięciu pracowników, a dwadzieścia siedem osób doznało ciężkich poparzeń dużej powierzchni ciała. Problem polega na tym, że prowadząca śledztwo Prokuratura Okręgowa w Katowicach odmawia dopuszczenia do udziału w sprawie MOZ NSZZ „Solidarność 80” RP przy KHW SA KWK „Mysłowice – Wesoła”, pokrzywdzonym, rodzinom zabitych górników oraz ich pełnomocnikowi, r.pr. Tadeuszowi Andrzejewskiemu (Kt 1707). Kopie zażaleń wysyłane do prokuratora generalnego są zwracane bez reakcji prokuraturze okręgowej, jakby Prokuratura Generalna była tylko biurem przesyłkowym.

MOZ NSZZ „Solidarność 80” RP złożyła 9 października 2014 r. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez dyrekcję KWK „Mysłowice – Wesoła” Katowicki Holding Węglowy SA, broniąc interesów pokrzywdzonych pracowników. Zgodnie z przepisami ustawy o związkach zawodowych związki te reprezentują pracowników, osoby bezrobotne, emerytów i rencistów i bronią ich praw, godności, ich interesów zawodowych, moralnych i socjalnych. Sprawują też kontrolę nad przestrzeganiem prawa pracy oraz uczestniczą w nadzorze nad przestrzeganiem przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Moim zdaniem prokuratura rażąco narusza art. 35 ust. 1 pkt 2 ustawy o związkach zawodowych, skoro pełnomocnikowi Tadeuszowi Andrzejewskiemu odmówiła zgody na zapoznanie się z dotychczas zebrany materiał dowodowy w sprawie. W uzasadnieniu napisano, że pełnomocnik lub pokrzywdzeni mają zamiar wywierania presji na przesłuchanych w sprawie świadków, a udostępnienie akt w obecnej chwili może znacznie utrudnić tok prowadzonego śledztwa. To brzmi jak oskarżenie, a równocześnie wzbudza poczucie krzywdy i nieufność do władzy w całym środowisku górniczym.

Z wyrazami szacunku  
Czesław Ryszka